

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

ZDEGUSTOWANI DEGUSTACJĄ?



Maria Antonina Mazurek

DEGUSTACJA to 'próbowanie, kosztowanie, smakowanie czegoś' - to słowo dobrze i smacznie się kojarzy. Podobny do DEGUSTACJI wyraz ZDEGUSTOWANY, oznaczający 'zniesmaczony, zniechęcony, niezadowolony', kojarzy się źle i nieprzyjemnie. Dlaczego tak podobne do siebie wyrazy są tak różne znaczeniowo i konotacyjnie? I dlaczego wyraz ZDEGUSTOWANY wygląda jak imiesłów przymiotnikowy bierny, a więc forma utworzona od czasownika? Czy w ogóle jest czasownik ZDEGUSTOWAĆ?

Odpowiadamy od końca. Kiedyś był czasownik ZDEGUSTOWAĆ, a ściślej rzecz biorąc: był notowany w słownikach, choć w tekstach pojawiała się - i nadal się pojawia - niemal wyłącznie forma imiesłowowa ZDEGUSTOWANY. Czasownik ZDEGUSTOWAĆ to forma dokonana czasownika DEGUSTOWAĆ, który kiedyś miał dwa - zupełnie różne - znaczenia: to samo, które ma do dziś 'określać jakość produktów spożywczych na podstawie ich smaku; próbować czegoś' oraz znacznie starsze, już nieużywane 'napętniać niechęcią, przyprawiać o niesmak, niezadowolenie, obrzydzenie'. Oba wywodzą się od łacińskiego czasownika degusto, degustare 'próbować, spróbować, kosztować, liznąć'. No, cóż, można przypuszczać, że nie wszystko, czego nasi przodkowie próbowali, przypadło im do gustu - zapewne niektóre z tych rzeczy, jakich posmakowali, napętniały ich obrzydzeniem i niechęcią do dalszego próbowania...